

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. O. kwotę 17.452,30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2008 r. oraz kwotę 893 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania; nadto zasądził od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda M. O. kwotę 8.539,81 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 sierpnia 2009 roku oraz kwotę 1.720 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania. W pozostałej części Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód jest właścicielem nieruchomości położonej w K., przy ulicy (...) o powierzchni 2000 mkw, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer (...), objętej księgą wieczystą (...). Przedmiotowa nieruchomość stanowiła majątek spadkowy po ojcu powoda, który zmarł w 1999r., w 2009r. dokonany został dział spadku, w wyniku którego cała nieruchomość przypadła powodowi.

W latach 60-tych ubiegłego wieku na nieruchomości stanowiącej obecnie własność powoda wybudowany został gazociąg wysokiego ciśnienia DN-300, wydane zostało przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zaświadczenie lokalizacji szczegółowej Nr 91/60 zatwierdzające lokalizację szczegółową gazociągu wysokiego ciśnienia na trasie R.-P.-K.- Z..

Gazociąg przebiega na działce powoda w odległości 14 metrów od narożnika południowo-zachodniego przy ulicy (...), wychodząc od strony wschodniej w odległości 3 metry od narożnika południowo-wschodniego.

Grunt powoda objęty jest planem zagospodarowania przestrzennego dla Gminy K., uchwalonym w dniu 20 października 2005 r. Przepis § 214 ust. 1 tego planu przewiduje w zakresie zaopatrzenia w gaz, ze względów eksploatacyjnych bezpieczeństwa, strefę ochronną od budownictwa jednorodzinne o szerokości 20 metrów. Z wyżej zacytowanych przepisów wynika, że strefa ochronna od gazociągu powinna wynosić 20 metrów od osi gazociągu, należy jednak stwierdzić, że na nieruchomości wybudowano budynek mieszkalny, który znajduje się w odległości 14 metrów od osi gazociągu. Tym samym, na etapie uzgodnień projektowych dopuszczono zmniejszenie strefy ochronnej do 14 metrów.

W oparciu o powyższe Sąd Rejonowy stwierdził, iż strefa związana z gazociągiem zajmuje powierzchnię 1.125 mkw $[14 \times 2 + 14 + 3] / 2 \times 50$. Usytuowanie gazociągu utrudnia korzystanie z nieruchomości; powód chciał podzielić działkę na 2 części, ale z uwagi na gazociąg nie mógł dokonać tego podziału. Ojciec powoda wybudował budynek mieszkalny o powierzchni 100 mkw, później dokonał rozbudowy, uzyskując budynek piętrowy, w stanie surowym, o powierzchni 400 mkw.

Po śmierci ojca powód przeprowadził prace wykończeniowe, powód chciał rozbudować dom „w poziomie”, z uwagi na stan zdrowia – M. O. jest osobą niepełnosprawną, miał problemy z poruszaniem się i dlatego chciał rozbudowy w poziomie, ale nie było takiej możliwości ze względu na przebieg gazociągu. Obecnie na nieruchomości zamieszkuje powód wraz z żoną i dzieckiem. W starym budynku mieszkalnym mieszkają jego matka i ciotka. Poza budynkiem mieszkalnym działka nie jest zabudowana, grunt obsiany jest trawą, rosną też drzewa owocowe i iglaste.

Powód jest inwalidą pierwszej grupy, prowadzi działalność handlową i osiąga dochód w wysokości około 1.500 zł miesięcznie.

Wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) za okres od 14 grudnia 2001 r. do 28 kwietnia 2010 r. w zakresie odpowiadającym faktycznemu korzystaniu z tej nieruchomości przez pozwanych wynosi 25.992,11 zł, przy czym za okres od 14 do 31 grudnia 2001r. jest to kwota 95,61zł, za 2002r.-2.344,95zł, za 2003r.-2.596,23zł, za 2004r.-2.847,51zł, za 2005r.-3.098,79zł, za 2006r.-2.961,22zł, za 2007r.-3.292,66zł, za 2008r.-3.572,85zł, za 2009r.-3.815,17 zł, za 2010r.do dnia 28 kwietnia-1.367,13zł.

Przy przyjęciu strefy kontrolowanej o szerokości 6 metrów, wynagrodzenie za korzystanie z przedmiotowej nieruchomości za okres od 14 grudnia 2001 r. do 28 kwietnia 2010 wynosi 6.931,24 zł.

Od wielu lat na nieruchomość nie wchodzili pracownicy gazowni w celu konserwacji, bądź usunięcia awarii.

Obecnie właścicielem gazociągu wysokiego ciśnienia (...), przebiegającego przez działkę powoda jest (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W.. Postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2010r. Sąd Rejonowy w Pabianicach ustanowił na przedmiotowej nieruchomości na rzecz (...) sp. z o.o. służebność przesyłu.

Pismem z dnia 5 sierpnia 2009 r. powód wezwał (...) Spółkę (...) do zapłaty na jego rzecz kwoty 109.920zł. tytułem bezumownego korzystania z nieruchomości w terminie 14 dni od otrzymania wezwania, zaś pismem z dnia 10 lipca 2008r do zapłaty tejże kwoty wezwał (...) S.A.

Sąd Rejonowy wskazał, że na podstawie art. 225 zd. 1 w zw. z art. 224 § 2 k.c. właściciel nieruchomości może żądać od samoistnego posiadacza w złej wierze wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości. Pozwane przedsiębiorstwa przesyłowe korzystają bądź korzystały z części nieruchomości powoda w zakresie niezbędnym do eksploatacji gazociągu. Władztwo to odpowiada władztwu wynikającemu ze służebności gruntowej, co pozwala uznać pozwane spółki za posiadaczy służebności, do którego na podstawie art. 352 § 2 k.c. stosuje się przepisy o posiadaniu rzeczy, w tym art. 224 § 2 i 225 k.c. Sąd Rejonowy uznał pozwanych za posiadaczy służebności przesyłu w złej wierze, zaś wysokość zasądzonej kwoty określił odnosząc się do cen rynkowych za korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności.

Odpowiedzialność za bezumowne korzystanie z nieruchomości ciąży na wszystkich przedsiębiorstwach, które użytkowały gazociąg.

Sąd nie uwzględnił zgłoszonego zarzutu przedawnienia za okres do dnia 10 kwietnia 2002 r. oraz co do odsetek do dnia 10 kwietnia 2009 r. z uwagi na zasady współżycia społecznego, wskazując że powód jest osobą niepełnosprawną, początkowo występował w sprawie bez profesjonalnego pełnomocnika, zgłosił żądanie wynagrodzenia za cały okres wobec obecnego gestora sieci, mniemając zapewne, iż ponosi on odpowiedzialność za poprzedniego właściciela przedsiębiorstwa.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je między stronami stosunkowo do wygranej obu stron.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna w W., zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo w stosunku do tego pozwanego. Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. pominięcie przez Sąd I instancji braku legitymacji procesowej czynnej powoda, ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia tego zarzutu, zarzucając że powód posiadał tę legitymację tylko w części odpowiadającej udziałowi powoda w spadku,
2. naruszenie art. 7 w zw. z art. 6 k.c. poprzez ustalenie złej wiary pozwanego,
3. naruszenie przepisów art. 234 k.p.c. w zw. z art. 7 k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na nieuwzględnieniu obowiązku związania sądu domniemaniem prawnym pomimo braku jego obalenia w toku postępowania,
4. naruszenie przepisów art. 224 § 2 k.c., art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. poprzez ich błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że właścicielowi nieruchomości przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy przeciwko przedsiębiorcy przesyłowemu korzystającemu z gruntu w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, a więc nie pozbawiając właściciela władztwa nad nieruchomością,
5. naruszenie art. 224 § 2 w zw. z art. 225 oraz art. 352 § 2 k.c. poprzez ich błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy przez pozwanego w zakresie odpowiadającym treści służebności

przesyłu przysługuje powodowi również w obszarze tzw. strefy ochronnej, polegającej na ograniczeniu w zabudowie na nieruchomości,

6. naruszenie art. 233 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że wszelkie ograniczenia jakich doznał powód co do zabudowy nieruchomości wynikały z przebiegu gazociągu, gdy tymczasem nieruchomość jest przede wszystkim ograniczona w zabudowie na podstawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego,

7. w konsekwencji nieprawidłowego ustalenia powierzchni gruntu faktycznie wykorzystywanego przez pozwanego oraz błędnego ustalenia stanu faktycznego opisanego w pkt 5), naruszenie art. 224 § 2 k.c., art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. poprzez przyznanie powodowi wynagrodzenia za bezumowne korzystanie w wysokości nieadekwatnej do stopnia ingerencji w uprawnienia właścicielskie,

8. naruszenie przepisu art. 5 k.c. poprzez jego zastosowanie i nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia,

9. naruszenie przepisu art. 118 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

W oparciu o przedstawione zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Apelację wniósł również pozwany (...) Sp. z o.o., zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo w stosunku do tego pozwanego. Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- błędnym wnioskowaniu, że pozwanego należy uznać za posiadacza w złej wierze,

- błędnej wykładni przesłanki korzystania z nieruchomości powoda co spowodowało przyjęcie przez Sąd I instancji nieprawidłowych danych do ustalenia rozmiarów powierzchni, z której faktycznie korzysta pozwany, a w konsekwencji nieprawidłowego wyliczenia wynagrodzenia z tytułu korzystania z gruntu powoda,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 6 k.c. i art. 7 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że pozwany jest w złej wierze, podczas gdy domniemanie z art. 7 k.c. jest wiążące dla Sądu zaś ciężar dowodu obalenia dobrej wiary jest po stronie powoda,

- art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. i art. 230 k.c. poprzez błędne uznanie, że została spełniona przesłanka uzasadniająca zastosowanie tych przepisów jako podstawy roszczeń powoda w postaci uznania, że władztwo pozwanego jest posiadaniem w złej wierze oraz że pozwany korzysta z gruntu powoda w zakresie tzw. odległości bezpiecznej wyznaczającej linię zabudowy

- art. 224 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy,

- art. 229 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie, że nie została spełniona przesłanka zwrotu rzeczy co wykluczyło zastosowanie tego przepisu,

- art. 481 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powód skutecznie wezwał pozwanego do zapłaty, a pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia.

W oparciu o wskazane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa albo o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie obu apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje nie są zasadne.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych przez skarżących zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Naruszenie to miało zdaniem skarżącego (...) S.A polegać na przyjęciu, że wszelkie ograniczenia, jakich doznał co do zabudowy nieruchomości wynikały z przebiegu gazociągu, gdy tymczasem nieruchomość jest przede wszystkim ograniczona w zabudowie na podstawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zarzut ten jest oczywiście chybiony. Sąd Rejonowy ustalił bowiem – co wskazuje w uzasadnieniu apelacji sam skarżący – że przepis § 214 ust. 1 planu zagospodarowania przestrzennego przewiduje strefę ochronną o szerokości 20 metrów (k. 319). Odnośnie do powoływanego przez skarżącego § 181 ust. 1 planu zagospodarowania przestrzennego, przewidującego ograniczenie zabudowy do 30 % powierzchni działki, należy wskazać, że aktualna powierzchnia zabudowy jest znacząco mniejsza (mapa k. 8), zaś doznane przez powoda ograniczenia wiązały się właśnie ze strefą ochronną, której istnienie uniemożliwiało rozbudowę budynku, co Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zeznań powoda. Samo zaś istnienie strefy ochronnej – ustanowionej planem zagospodarowania przestrzennego – w sposób oczywisty wiąże się z niczym innym, jak z istnieniem na gruncie powoda urządzeń przesyłowych. Sąd Okręgowy nie podziela też stanowiska skarżącego co do bezzasadności uznania zeznań powoda za wiarygodne. Nie budzi bowiem wątpliwości z punktu widzenia doświadczenia życiowego fakt, że powód – uzyskawszy w urzędzie informację o braku możliwości rozbudowy domu – nie zlecał opracowywania dokumentacji z tym związanej.

Sąd Okręgowy nie podziela również zarzutów naruszenia przez Sąd I instancji art. 234 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 7 k.c., co polegać miało na nieuwzględnieniu domniemania dobrej wiary pozwanych. Pozwani wiedzieli bowiem, że przedmiotowy gazociąg przechodzi przez cudzy grunt, wiedząc jednocześnie, że nie są w posiadaniu dokumentacji, która usprawiedliwiałaby przekonanie, że nie naruszają cudzego prawa, w szczególności decyzji wydanej na podstawie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. Sąd Okręgowy podziela przy tym pogląd, że dobrą wiarę wyłącza nie tylko pozytywna wiadomość o braku uprawnienia, ale i brak wiadomości spowodowany niedbalstwem. Odnosząc się do powoływanych w apelacji pozwanego (...) Sp. z o.o. wywodów dotyczących błędnego ustalenia, że nie została wydana decyzja w trybie art. 35 powołanej ustawy, należy wskazać że skoro strony nie przedstawiły przedmiotowej decyzji, Sąd w ramach swobodnej oceny dowodów był władny uznać, że decyzja taka nie została wydana. Skarżący wywodząc, że skoro zostało wydane zaświadczenie nr 91/60 i wybudowano gazociąg to musiała zostać wydana decyzja, prezentuje w istocie własną ocenę dowodów. Nie jest to jednak wystarczające by podważyć, szczegółowo umotywowaną, ocenę dokonaną przez Sąd Rejonowy. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że Sąd Rejonowy zasadnie przyjął złą wiarę pozwanych, nie naruszając powołanych w apelacjach przepisów.

Odnośnie do zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie błędnej wykładni pojęcia „korzystania” z nieruchomości powoda, jest to zagadnienie związane nie tyle z oceną dowodów, co z zastosowaniem odpowiedniej normy prawa materialnego do dokonanych ustaleń faktycznych.

Podsumowując tę część rozważań – zarzuty naruszenia prawa procesowego nie są zasadne, zaś skarżący nie podważyli ustaleń faktycznych Sądu I instancji, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne.

Sąd Okręgowy aprobuje ponadto w całości rozważania dotyczące materialnoprawnej podstawy powództwa, dokonane przez Sąd I instancji. W ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że roszczenie powoda znajduje podstawę w przepisach dotyczących wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy, to jest art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c.

Odnosząc się do zarzutów wskazanych w apelacjach, w pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Rejonowy trafnie przyjął istnienie legitymacji czynnej powoda do dochodzenia wskazanych w pozwie roszczeń. Stosownie bowiem do treści powołanego już przez Sąd Rejonowy art. 922 k.c. prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób (spadkobierców). Powód jako spadkobierca właściciela nieruchomości, któremu w wyniku działu spadku przypadła przedmiotowa nieruchomość, niewątpliwie jest uprawniony do dochodzenia całości związanych z nią roszczeń. Dodać należy, że roszczenie o wynagrodzenie nie ma charakteru okresowego, lecz jest należnością jednorazową za cały okres korzystania z rzeczy przez posiadacza bez tytułu prawnego (podobnie wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2004 r., sygn. akt IV CK 273/03, LEX nr 183707). Tym bardziej więc – odmiennie niż np. w przypadku czynszu najmu – aktualny właściciel nieruchomości może dochodzić całości roszczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega również wątpliwości – kwestionowana przez skarżącego (...) sama zasada odpowiedzialności, wiążąca się z możliwością zastosowania w ustalonym stanie faktycznym przepisów art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. Skarżący wywodził, że roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości co do zasady nie przysługuje przeciwko przedsiębiorcy przesyłowemu korzystającemu z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, z uwagi na fakt, że korzystanie z gruntu nie pozbawia właściciela władztwa nad nieruchomością. Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony w szeregu przywołanych przez Sąd I instancji orzeczeń, zgodnie z którym zasada nielączenia roszczenia negatoryjnego z roszczeniami uzupełniającymi doznaje korekty w przypadku posiadania służebności (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 444/09, LEX nr 578038), co uzasadnia zastosowanie przepisów art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c.

Odnosząc się do kwestii wysokości zasądzonej kwoty należy przyjąć, że Sąd I instancji określając wysokość wynagrodzenia prawidłowo uwzględnił obszar tzw. strefy ochronnej. (...) ta ustanowiona została bowiem w związku z przebiegiem gazociągu, zaś jej funkcją jest ochrona gazociągu przed uszkodzeniem. Tym samym przedsiębiorstwo przesyłowe korzysta – w szerokim tego określenia rozumieniu – również z tej części gruntu, która poprzez ograniczenie zabudowy wykorzystywana jest dla zapewnienia bezpieczeństwa instalacji. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy, wskazując że posiadanie nieruchomości z zakresie służebności przesyłu gazu przez przedsiębiorcę korzystającego z tej nieruchomości bez tytułu prawnego obejmuje także strefę ochronną, przewidzianą w przepisach normujących warunki techniczne, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe, zaś wynagrodzenie obejmuje powierzchnię, która zapewnia funkcjonowanie tego urządzenia zgodnie z obowiązującym prawem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., sygn. akt II CSK 69/13, OSNC 2014/9/91). Należy przy tym pamiętać, że Sąd Rejonowy – uwzględniając specyfikę ustalonego stanu faktycznego – przyjął współczynnik współkorzystania z gruntu na poziomie 0,5, uwzględniając, że z gruntu korzysta zarówno jego właściciel jak i przedsiębiorstwo przesyłowe. Dodać należy, że wynagrodzenie z tytułu ustanowienia służebności przesyłu nie obejmuje okresu, w którym przedsiębiorstwo przesyłowe korzystało z gruntu pomimo braku tytułu prawnego. Stąd też możliwe i zasadne jest przyznanie za ten okres wynagrodzenia w oparciu o powołane przepisy.

Odnosząc się do kwestii związanych z zarzutem przedawnienia, należy w pierwszej kolejności podnieść, że Sąd Rejonowy nie naruszył art. 229 § 1 k.c. Stosownie do treści tego przepisu, roszczenia właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości, jak również roszczenia o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy. To samo dotyczy roszczeń samoistnego posiadacza przeciwko właścicielowi o zwrot nakładów na rzecz. Jak wskazuje się w orzecznictwie, zwrot rzeczy polega na odzyskaniu nad nią faktycznego władztwa przez właściciela (wyrok SA w Katowicach z dnia 13 marca 2013 r., I ACa 1120/13, LEX 1451633, podobnie wyrok SN z dnia 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97); termin ten wiąże się z każdą sytuacją, w której właściciel uzyskał możliwość bezpośredniego władztwa nad rzeczą, a dotychczasowy posiadacz to władztwo utracił (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 47/05, OSNC 2006/6/100). W niniejszej sprawie nie sposób jednak przyjąć że nastąpił – nawet w szerokim rozumieniu – zwrot rzeczy, polegający na utracie władztwa nad rzeczą przez posiadacza służebności i odzyskania go przez właściciela. Wręcz przeciwnie, wobec ustanowienia służebności przesyłu, istniejący stan faktyczny został usankcjonowany, a posiadanie zaczęło opierać się na prawie. Tym samym nie zaistniała przesłanka zwrotu rzeczy, o

której mowa w art. 229 k.c., zaś odnośny zarzut skarżącego (...) jest bezzasadny. Należy zatem przyjąć, że w sprawie ma zastosowanie ogólny dziesięcioletni termin przedawnienia.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił wszakże zgłoszonego zarzutu przedawnienia za okres do dnia 10 kwietnia 2002 r. oraz co do odsetek do dnia 10 kwietnia 2009 r., z uwagi na zasady współżycia społecznego, wskazując na niepełnosprawność powoda oraz na fakt, że powód początkowo występował w sprawie bez pełnomocnika, co stało się przyczyną zgłoszenia żądania wynagrodzenia za cały okres wobec obecnego gestora sieci. Skarżący (...) podnosił, że powód nie wypowiedział się co do zarzutu przedawnienia. Z poglądem tym nie można się zgodzić, albowiem stanowisko powoda w tym przedmiocie zostało zawarte w głosie do protokołu rozprawy (k. 309-311). Nadto, Sąd Rejonowy słusznie zauważył, że powództwo jako takie zostało wniesione w 14 grudnia 2014 r., a jedynie z uwagi na przekształcenia własnościowe po stronie gestora sieci zostało początkowo mylnie w całości skierowane przeciwko (...) Spółce (...) (poprzednikowi prawnemu pozwanego (...) Spółki (...)), przy czym powód nie był ówczesnie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Tego rodzaju sytuacja, przy uwzględnieniu innych występujących w sprawie okoliczności, jak niepełnosprawność powoda oraz brak długotrwałej aktywności strony pozwanej zmierzającej do uregulowania stanu prawnego, powoduje że Sąd Rejonowy był władny zastosować art. 5 k.c. i nie uwzględnić zarzutu przedawnienia w omawianym zakresie. Tym samym, Sąd Rejonowy nie naruszył tak art. 5 k.c., jak również art. 118 k.c.

Nie może się ostać również zarzut niewłaściwego zastosowania przez Sąd Rejonowy art. 481 § 1 k.c. Sam fakt, że wysokość roszczenia była sporna, a nawet że nie zostało ono uwzględnione w całości, nie może zwalniać pozwanego od skutków opóźnienia w tej części w jakiej roszczenie okazało się zasadne.

Podsumowując, obie apelacje okazały się bezzasadne, wobec czego Sąd Okręgowy oddalił je na podstawie art. 385 k.p.c. Wobec braku podstaw do zmiany rozstrzygnięcia co do meritum sprawy, bezpodstawny okazał się również wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczenia o kosztach procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd obciążył pozwanych kosztami zastępstwa prawnego powoda w postępowaniu odwoławczym, stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego określono na podstawie § 6 pkt 4 i 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. 2013, poz. 490).